

Zygmunt Włodzimierz Pyzik

Grodzisko średniowieczne we Włoszczowie

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 19, 157-175

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZYGMUNT WŁODZIMIERZ PYZIK

GRODZISKO ŚREDNIOWIECZNE WE WŁOSZCZOWIE

1. Grodzisko we Włoszczowie żywe jest w świadomości mieszkańców tego miasta i okolicy oraz niejednokrotnie wzmiankowane w historiografii:

„(...) i Włoszczowa była pierwotnie wsią królewską. O dawności zaludnienia tego punktu świadczy cmentarzysko z urnami (...), a na północ śród bagna nasyp (grodzisko), na którym później stał dwór Szafranców”¹.

„W obrębie Włoszczowy występują ślady wczesnośredniowiecznego osadnictwa z grodziskiem, na którego miejscu właściciele tej wsi, Szafrancowie, zbudowali okazały dwór”².

Włoszczowa „po 1511 własność Szafranców, z których zapewne Stanisław, kasztelan sądecki, starosta sandomierski, wznosił przed 1525/7 murowany dwór”³.

„Ok. 1 km na pn. od tej osady, wśród podmokłych łąk regularne wzgórze z figurą św. Jana Nepomucena, wg tradycji grodzisko; ok. 1 km na pn.-wsch. pozostałości dworu w Podzamczu”⁴.

„Figura św. Jana Nepomucena. Położona na zach. od dworu, wśród podmokłych łąk, na sztucznie usypanym kopcu (grodzisko?)”⁵.

„Pozostałości założenia obronnego i dworu. Po 1511 rezydencja Szafranców, właścicieli Włoszczowej. Dwór (zamek) wzniesiony zapewne przed 1525/7 przez Stanisława Szafranca”⁶.

Wzmianka o grodzisku włoszczowskim występuje także w podstawowym dziele Andrzeja Żakiego⁷. Ponadto uwzględnia je między innymi Paweł Ameryk, pisząc o nim następująco:

Zabytkiem też jest kopiec położony za miastem pośród łąk, z figurą św. Jana Nepomucena z XVII wieku (...) Budowla ta usypana została w bardzo dawnych czasach, w miejscu nie-

¹ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*. T. 13. Warszawa 1893, s. 721 n.

² *Miasta polskie w tysiącleciu*. T. 1. Wrocław-Warszawa 1965, s. 553

³ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. 3., z. 12. Warszawa 1966, s. 60

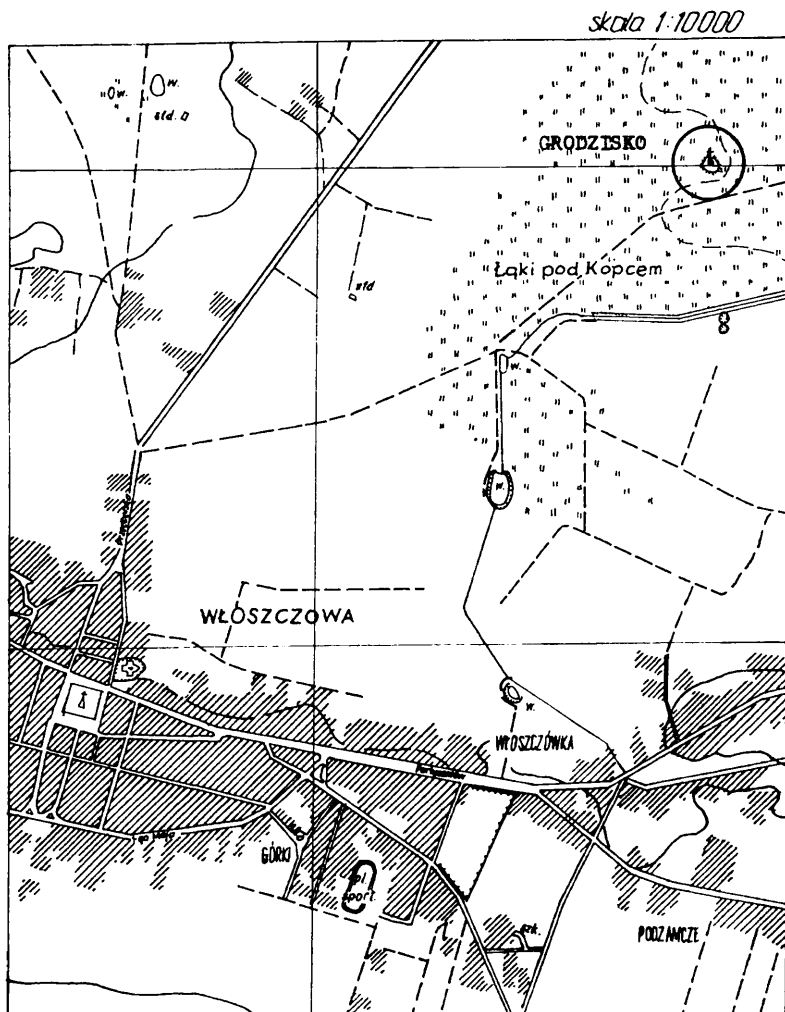
⁴ Tamże, s. 61

⁵ Tamże, s. 44

⁶ Tamże, s. 43

⁷ A. Żaki *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*. Wrocław-Warszawa 1974, s. 513 i 519

*Włoszczowa gm. loco
Lokalizacja grodziska*



Odnrys z mapy geodezyjno-kartograficznej 143 314 Włoszczowa

kreslita : D. Dziwięcka II 1987

Ryc. 1. Włoszczowa. Lokalizacja grodziska



Ryc. 2. Włoszczowa. Widok grodziska

gdys trudno dostępnym, bo stanowiącym bagnisko. Jej przeznaczenia można się tylko domyślać, mogło to być jakieś zapasowe miejsce obronne, na co wskazywałyby wykopane na początku XX wieku cegły, belki, kamienie (...), a także odkryte w 1942 roku resztki moszczonanej drogi prowadzącej w kierunku Podzamcza⁸.

O grodzisku wzmiankuje ponadto Stanisław Rospond w sposób następujący: „W obrębie Włoszczowej występują ślady wczesnośredniowiecznego osadnictwa z grodziskiem (...) Szafrancowie z czasem zbudowali tu dwór”⁹.

2. Chcąc rozpoznać zawartość i chronologię grodziska we Włoszczowie, autor niniejszego opracowania w okresie od 3 do 28 lipca 1973 roku przeprowadził archeologiczne badania wykopaliskowe o charakterze weryfikacyjnym, z upoważnienia i funduszów Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach¹⁰. Grodzisko (ryc.1) znajduje się wśród podmokłych łąk stanowiących własność zbiorową włoszczowskich rolników, w odległości dwóch kilometrów na północny wschód od miasta Włoszczowy. Leży ona w obrębie tak zwanej Niecki Włoszczowskiej rozciągającej się po obu stronach Pilicy. Niecka ta zajmuje zakłęsłość, której kredowe podłoże pokrywają

⁸ P. Ameryk *Zabytki Włoszczowy*. W: *Z dziejów Włoszczowy i regionu włoszczowskiego*. Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Włoszczowskie Towarzystwo Krzewienia Kultury. Kielce 1991, s. 238

⁹ S. Rospond *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*. Wrocław–Warszawa 1984, s. 431

¹⁰ Z.W. Pyzik *Włoszczowa*. W: *Informator archeologiczny, badania rok 1973*. Warszawa 1974, s. 275

czwartorzędowe piaski przewiane w wydmy, pomiędzy nimi zaś występują tereny podmokłe, bagniste i torfiaste¹¹.

Opisywany tu obiekt należy do typu tak zwanych grodzisk stożkowatych (ryc. 2). Jest w przybliżeniu kolistego kształtu, o średnicy ca 40 metrów i wysokości względnej 5 m. Grodzisko znajduje się na poziomicy 235 m. Wokół niego widoczne są ślady fosy kilkunastometrowej szerokości. Okoliczna ludność trafnie nazywa grodzisko „kopcem” lub „kopcem św. Jana” ze względu na stojącą na jego kulminacji siedemnastowieczną piaskowcową rzeźbę św. Jana Nepomucena na ceglany moco- kole o kwadratowej podstawie, wysokim do 2,7 m.

Według starszego pokolenia włoszczowian urodzonych jeszcze przed I wojną światową, a odwiedzających grodzisko w trakcie prowadzonych na nim prac wykopaliskowych, łąki wokół grodziska były dawniej bagniskiem i niedostępnym nieużytkiem. Roboty niwelacyjne przeprowadzono tu w latach 1940–1941. Wykopano wtedy sieć rowów odwadniających, osuszono teren, na którym następnie zasiano trawę. Obecnie łąki te dają wartościowy zbiór siana.

W odległości ok. 300 m na N od badanego grodziska znajduje się resztkowa topieli zwanej „Bezdenym Dołem”. Z nazw lokalnych o charakterze uroczyskowym należy jeszcze wymienić określenia: parku na pobliskim Podzamczu, zwanego „Bazanerią”, i terenu pod lasem na NE od grodziska – określanego „Chruscielem” i „Młynami”.

Zbocza grodziska są strome, opadające w przybliżeniu pod kątem 45°. Kulminację grodziska tworzy płasko-wypukłe *plateau*, a jego północna część jest wklęsła, co najprawdopodobniej jest reliktem pierwotnego podpiwniczenia zabudowy mieszkalnej byłego grodu.

Nad grodziskiem przebiega linia energetyczna wysokiego napięcia; przeciągnięcie jej nad tym cennym zabytkiem jest rezultatem braku właściwego nadzoru konserwatorskiego nad obiektami godnymi ochrony.

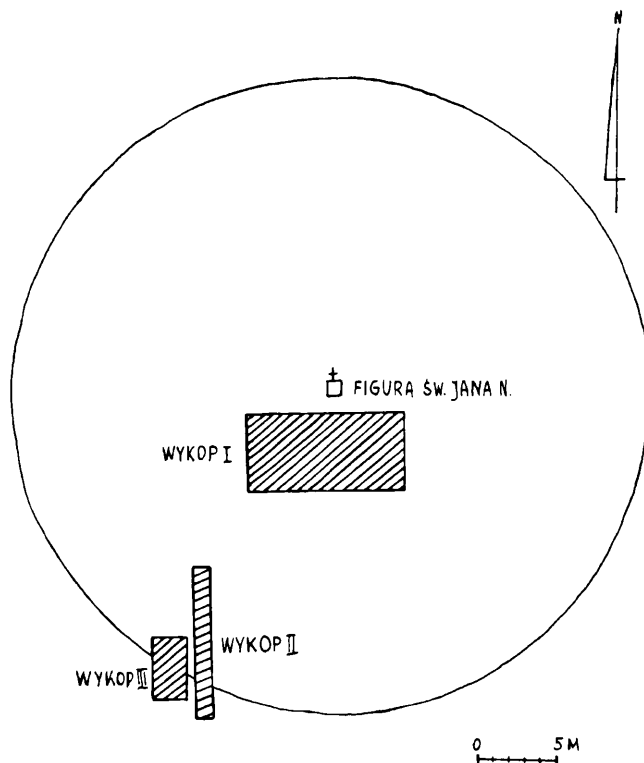
W przeszłości grodzisko było przedmiotem wielokrotnych dewastacji dokonywanych przez tak zwanych poszukiwaczy skarbów. Od okolicznej ludności wiadomo ponadto, iż w czasie okupacji hitlerowskiej Niemcy urządzili na grodzisku w jego części NW umocniony i zamaskowany punkt obserwacyjny wymierzony przeciw akcjom partyzanckim.

Według informacji włoszczowianina urodzonego w 1929 r., przed wojną, będąc chłopcem, kopał on wraz ze swymi rówieśnikami na grodzisku, w północnej jego części, dołki, w które chowali skradzione w sadzie dworskim jabłka. Wymieniony, kopiąc kiedyś dołek, znalazł „srebrną tyżeczkę”, którą później zgubił, oraz fragmenty „naczyni i talerzy”. Opowiedział też legendę znaną mu z relacji starszych od niego znajomych osób. Otóż w dawnych czasach wokół grodziska pasano bydło i konie, bacząc pilnie, by się nie potopiły. W wolnych chwilach pastuchowie odpoczywali, leżąc na „kopcu”. Pewnego dnia koło godziny dwunastej usłyszeli wydobywające się z wnętrza grodziska jakieś odgłosy ludzkie. Słychać było jakby rozkładanie talerzy do obiadu, a pastuchów ogarnęła trwoga. Po jakimś czasie wszystko zaczęło cichnąć i już nic się pod powierzchnią „kopca” nie działo.

3. Założono trzy wykopy badawcze w celu eksploracji archeologicznej (ryc. 3). Wykop I o wymiarach 5 x 10 m, usytuowany długością na osi wschód – zachód, zlokalizowano w południowej części kulminacji wzniesienia grodziskowego. Wykop II o wymiarach 1 x 10 m, długością na osi północ – południe, zlokalizowano w SW części grodziska. I ostatni wreszcie wykop sondażowy o wymiarach 2 x 4 m, ukie-

¹¹ J. Kondracki *Geografia fizyczna Polski*. Warszawa 1965, s. 400

Ryc. 3. Włoszczowa,
grodzisko. Lokalizacja
wykopów badawczych



runkowany długością na osi N – S, założono równoległe do zachodniej ściany wykopu II i w odległości 0,5 m od niej. Eksplorację prowadzono warstwami mechanicznymi dziesięciocentymetrowej grubości, maksymalnie do głębokości 260 cm, licząc od kulminacji grodziska. W rezultacie eksploracji w wyszczególnionych wykopach stwierdzono strukturę nasypu grodziskowego i treść warstwy kulturowej.

4. Nasyp ziemny pod budowę grodu, wzniesiony na planie koła, miał kształt kopulasto-stożkowatego kopca. Jest utworem w całości sztucznym. Powierzchnię „kopca” porasta trawa i parę krzewów. Pod darniną znajduje się warstwa ziemi próchnicznej barwy szarobrunatnej, gdzieniegdzie z piaskiem, żwirem, gliną, iłem, czarną próchnicą typu bagiennego i spalenizną w postaci miazgi i grudek węgla drzewnego oraz popiołu. Miąższość tej warstwy dochodzi maksymalnie do 200 cm. Niżej występuje warstwa żółtego piasku. Ziemię brunatną i czarną na budowę „kopca” czerpano najprawdopodobniej wyłącznie z formowanej wokół niego fosy kilkudziesięciometrowej szerokości, a piasek z okolicy. Warstwa piasku umieszczona w dolnej partii nasypu grodowego pełniła funkcję izolacyjną od bagnistego podłoża; jest to interesujący szczególnie racjonalności budowniczych grodu. W materiale kulturowym z wnętrza opisywanego nasypu znaleziono skorupę kultury łużyckiej, co wskazywałoby na pobieranie piasku z miejsca, w którym było cmentarzysko lub osada tej kultury.

Dolne części nasypu grodowego umocnione były drewnianymi palami grubości 15 – 20 cm, wbitymi w bagniste podłoże calcowe, i poziomo ułożonymi bierwionami o rozmaitej grubości w granicach 15 – 25 cm, a w jednym przypadku 30 cm.

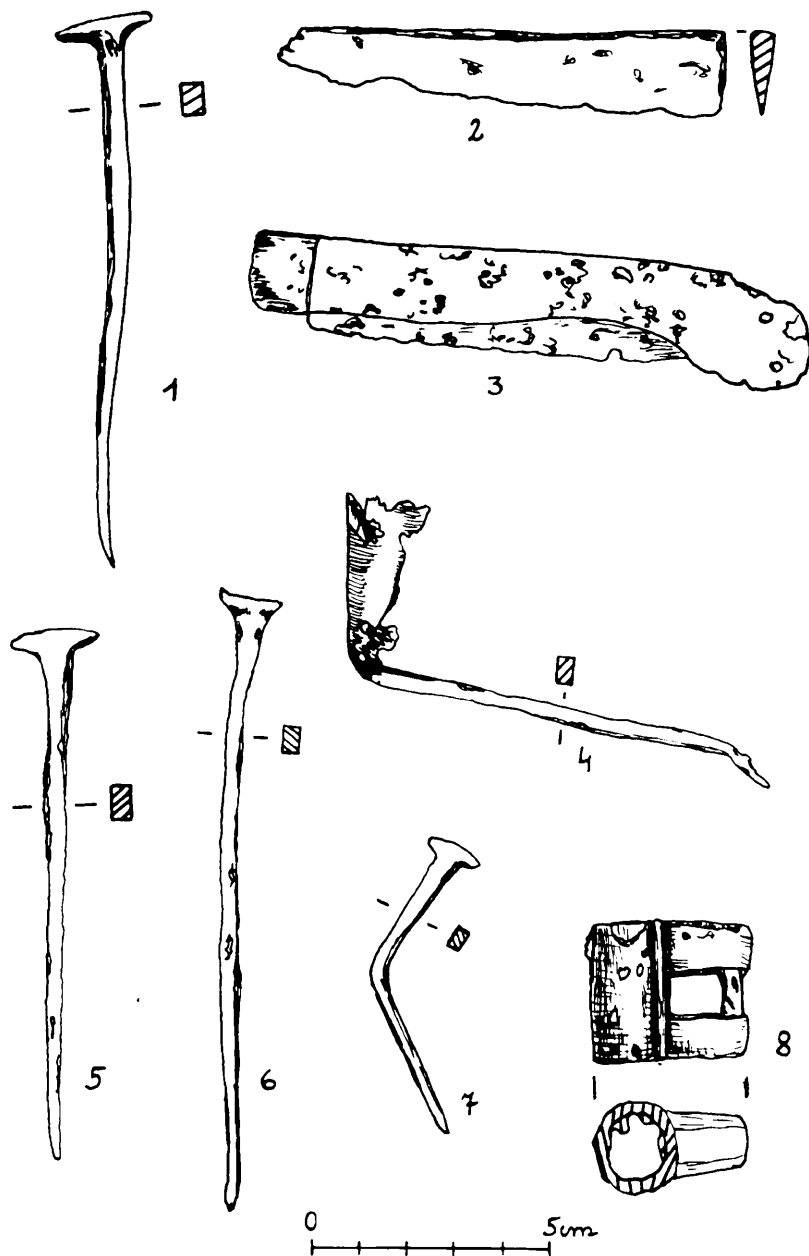
5. W trakcie eksploracji archeologicznej pozyskano z warstwy kulturowej grodziska włoszczowskiego ogółem 1932 zabytki ruchome, w tym 1629 ceramicznych, 260 żelaznych, 5 miedzianych i 38 innych, które zostaną kolejno wyszczególnione, a ważniejsze z nich ponadto w skrócie omówione.

Najliczniejszą grupę artefaktów stanowią wyroby gliniane, zachowane wyłącznie we fragmentach. Z 1629 fragmentów ceramicznych najliczniejsze są kafle garnkowe (1043 ułamki i większe fragmenty), a drugie miejsce co do ilości zajmują ułamki naczyń lepionych i obtaczanych, wypalonych jeszcze na sposób wczesnośredniowieczny w atmosferze utleniającej (508 sztuk); 31 ułamków reprezentuje ceramikę siwioną charakteryzującą się bardziej zaawansowanym obtaczaniem lub całkowitym toceniem i wypaleniem jej w atmosferze redukcyjnej. Ułamków naczyń glazurowanych znaleziono zaledwie 8 i tyleż fragmentów cegieł „palcówek”. Stwierdzono ponadto niezliczoną ilość grudek i bryłek polepy.

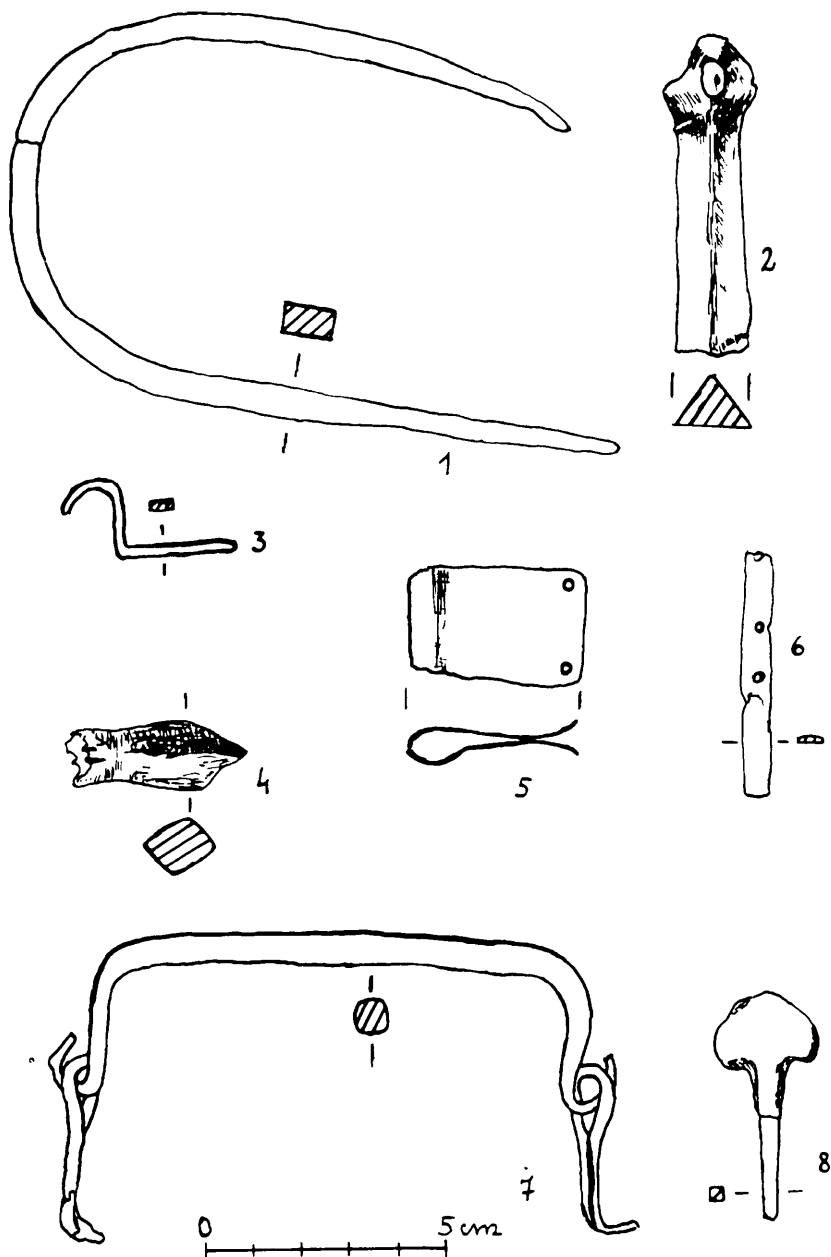
Na drugim miejscu pod względem liczebności artefaktów znalazły się wyroby żelazne, ogółem 260 egzemplarzy, w tym 231 wyłącznie kutych i o przekroju czworokątnym, na ogół długich gwoździ z dużymi główkami (tabl. I, 1, 5 – 7), 1 podkowa (tabl. IV, 1), którą po zużyciu przerobiono na skobel przez ścieniowanie i zaostrenie jej końców, grot bełtu do kuszy (tabl. II, 4), nóż składany – prawdopodobnie brzytwa (tabl. I, 3), 2 okucia półkoliste, kółko ze skręconego drutu (tabl. III, 4), 2 okucia nieckowate, uchwyt, fragment klucza, 2 haki, kłódka (tabl. I, 8), „zab” (tabl. IV, 2) brony bramnej (?), 2 noże (tabl. I, 2 i tabl. III, 7), 4 skoble (tabl. II, 1; tabl. III, 2, 5), okucie łopaty (ryc. 4) i 8 przedmiotów, których funkcji nie udało się określić. Z wyszczególnionych wyrobów żelaznych kłódka (tabl. I, 8) i nóż (tabl. III, 7) zawierają elementy miedziane, a z wyrobów całkowicie miedzianych (brązowych?) znaleziono 5 egzemplarzy, w tym 1 sprzączkę (tabl. III, 6), 1 pręt zachowany fragmentarycznie (tabl. III, 1), 2 okucia (tabl. II, 5) i nóżkę prawdopodobnie rondelka (tabl. II, 2).



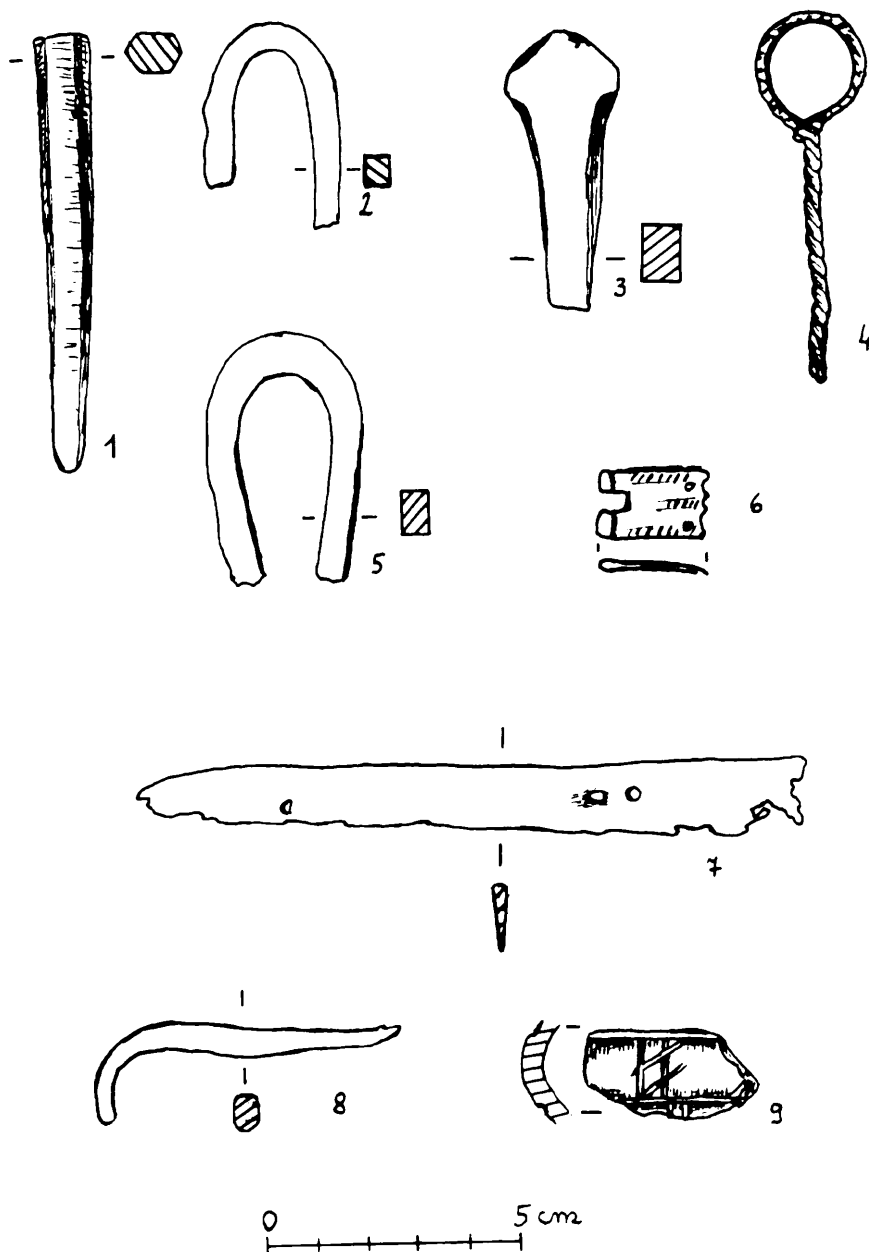
Ryc. 4. Włoszczowa, grodzisko. Okucie żelazne łopaty



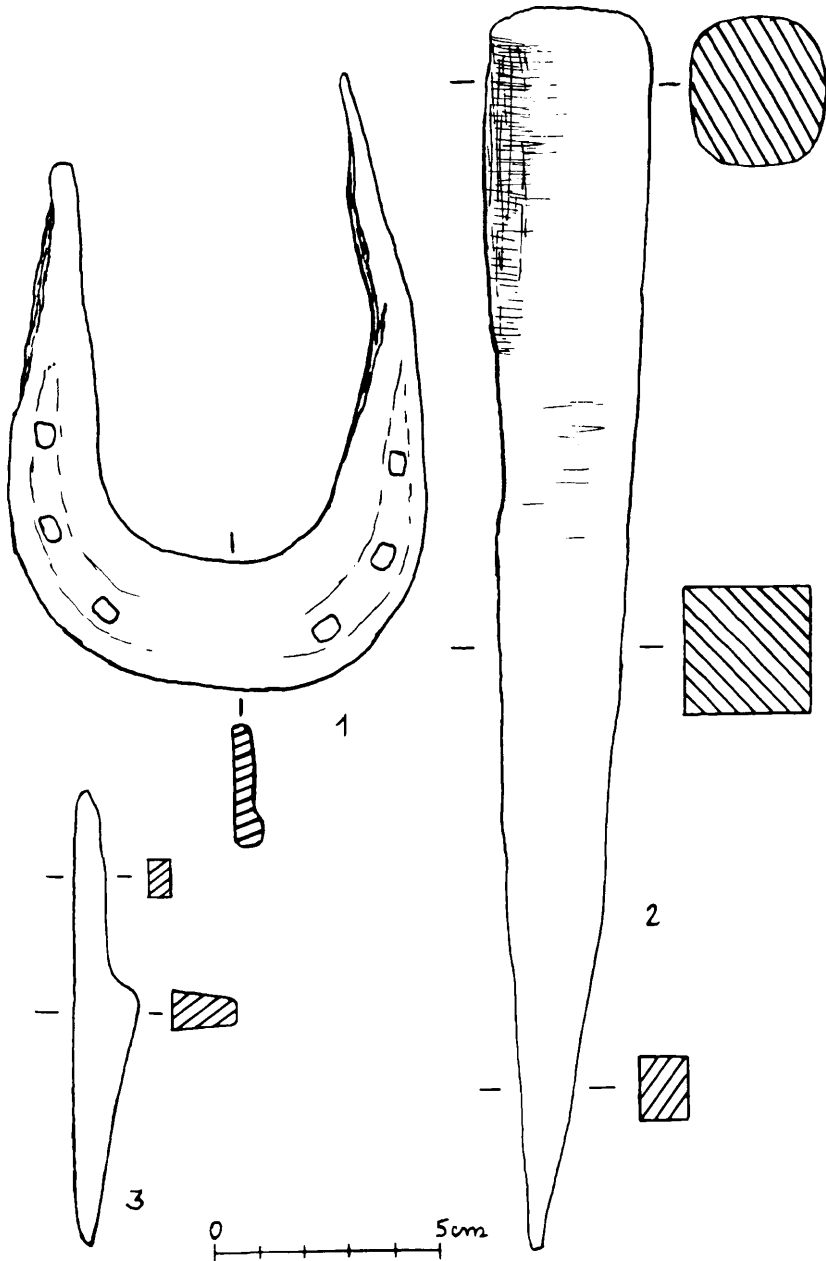
Tabl. I. Włoszczowa, grodzisko stożkowate; 1 – gwóźdź żelazny, 2 – nóż żelazny, 3 – nóż żelazny składany (brzytwa ?), 4 – przedmiot żelazny zakończony tulejką, 5 – gwóźdź żelazny, 6 – gwóźdź żelazny, 7 – gwóźdź żelazny, 8 – kłódka żelazna z częścią miedzianą



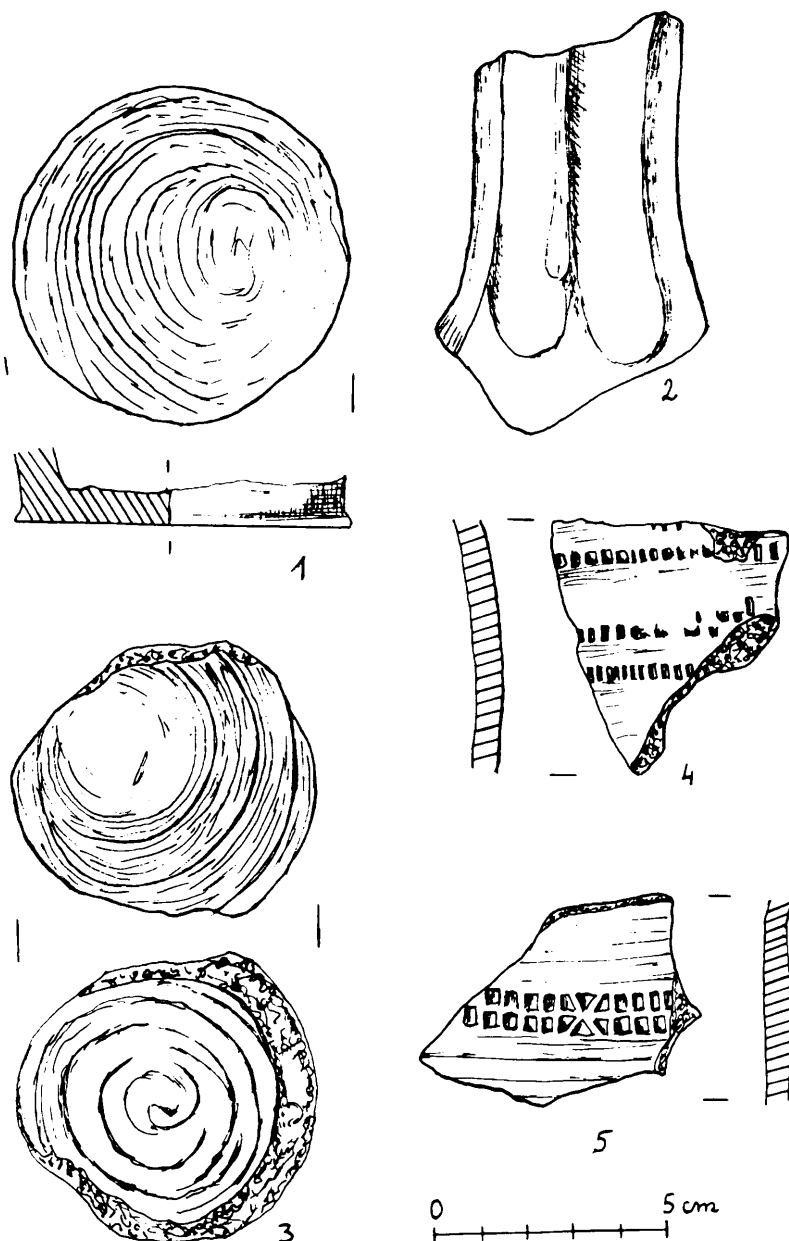
Tabl. II. Włoszczowa, grodzisko stożkowe; 1 – skobel żelazny, 2 – fragment miedzianej nóżki rondelka (?), 3 – haczyk żelazny, 4 – żelazny grot bełtu do kuszy, 5 – okucie miedziane, 6 – fragment okucia żelaznego, 7 – uchwyt żelazny sepetu (?), 8 – fragment żelazny klucza (?)



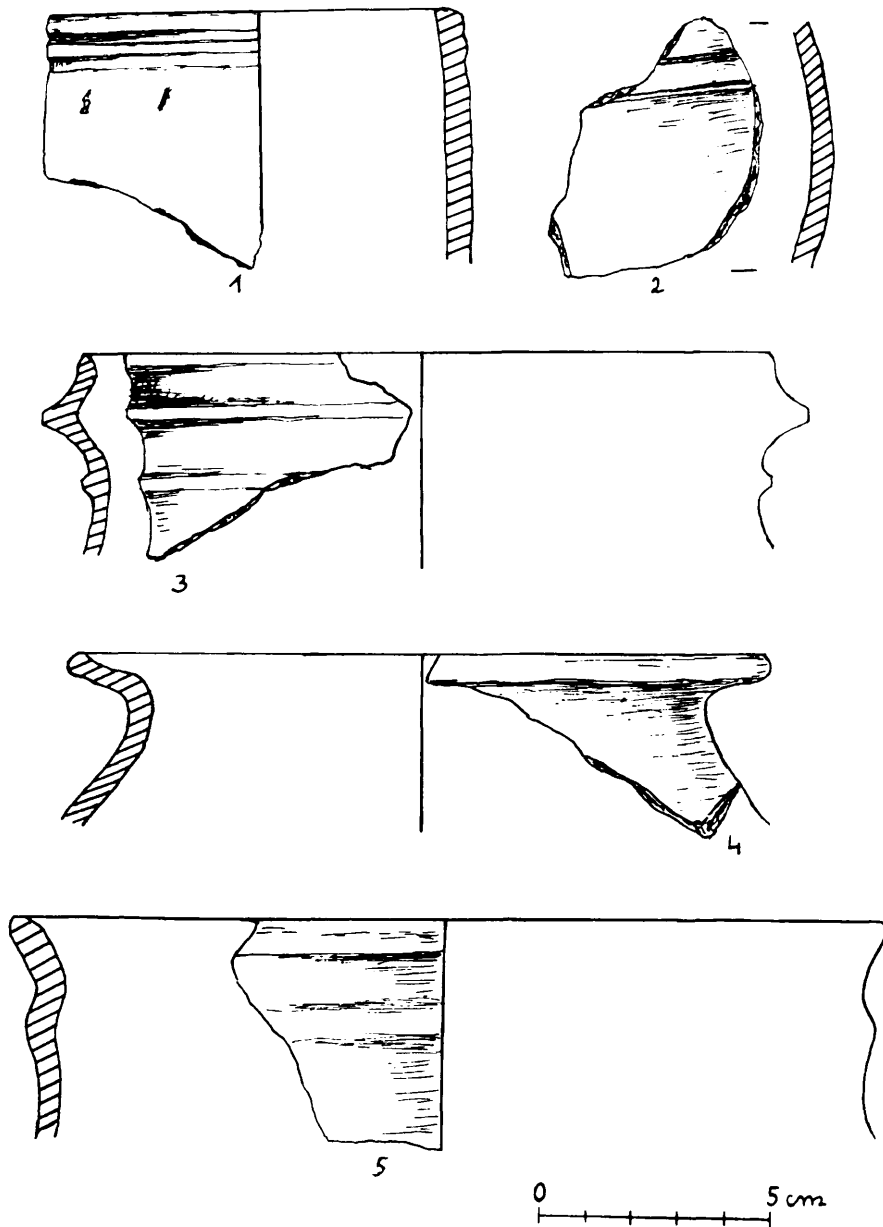
Tabl. III. Włoszczowa, grodzisko stożkowane; 1 – fragment pręta miedzianego, 2 – skobel żelazny, 3 – żelazny uchwyt (?), 4 – drut żelazny spleciony w kółko z uchwytem, 5 – skobel żelazny, 6 – sprzączka z blachy miedzianej, 7 – nóż żelazny z miedzianą wkładką w otworze, 8 – fragment żelaznego haczyka, 9 – fragment okładziny kościanej



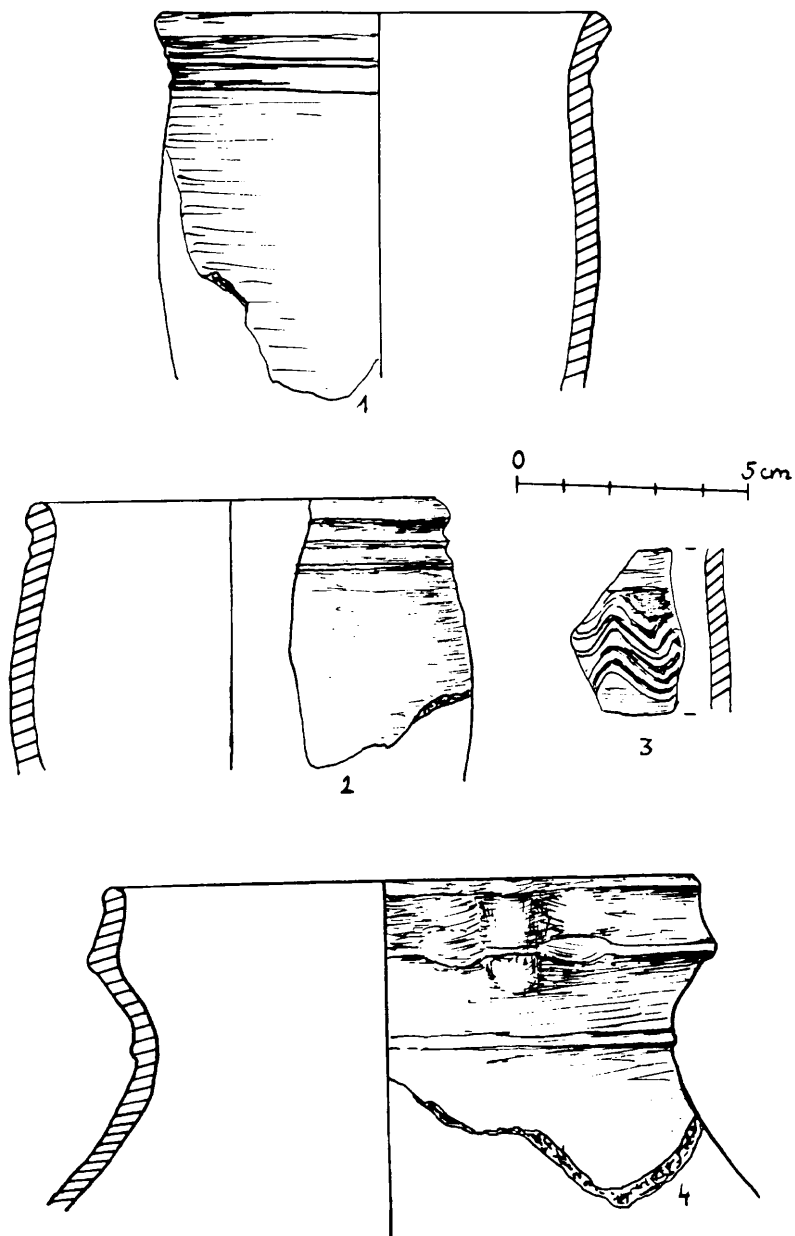
Tabl. IV. Włoszczowa, grodzisko stożkowe; 1 – skobel żelazny ze zużytej podkowy, 2 – żelazny „ząb” brony (?), 3 – przedmiot żelazny



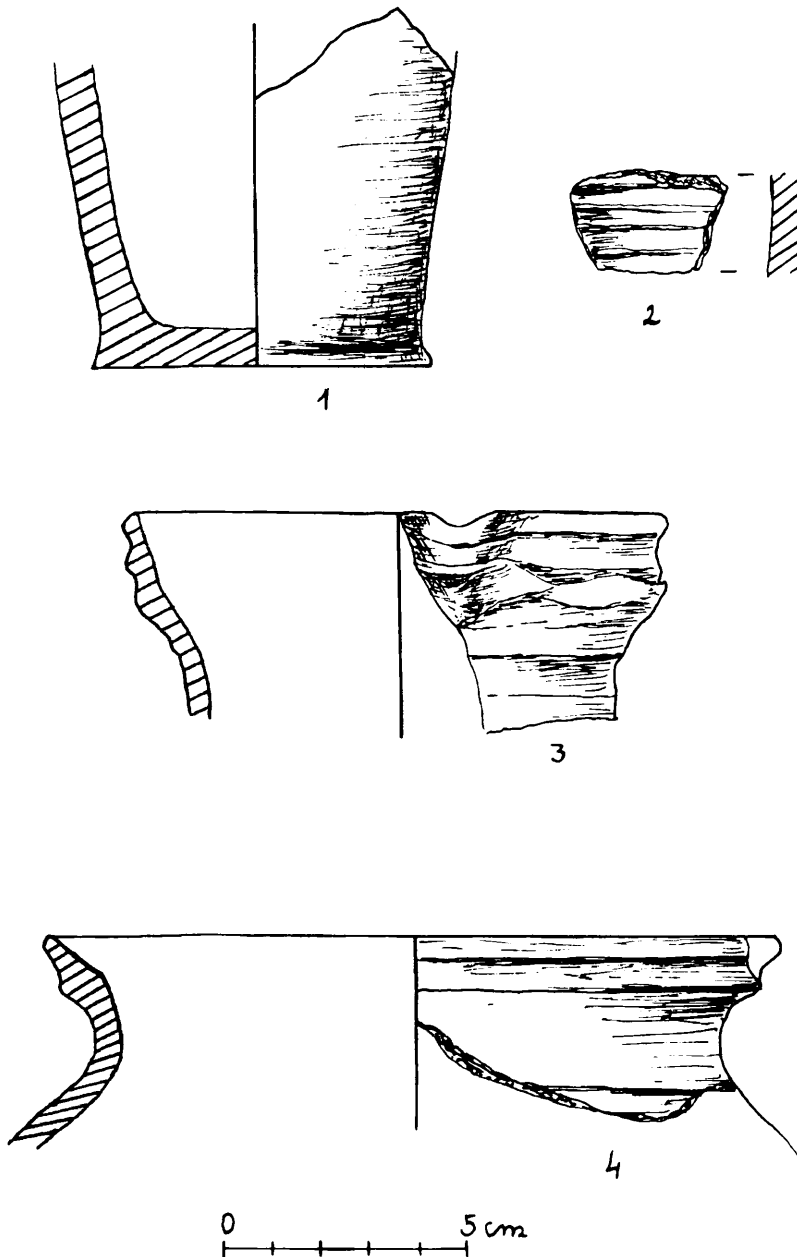
Tabl. V. Włoszczowa, grodzisko stożkowate; 1 – podstawa kafla garnkowego, 2 – fragment ucha dzbana siwionego, 3 – podstawa kafla garnkowego; strona zewnętrzna i wewnętrzna, 4 – ułamek naczynia glinianego z ornamentem radełkowym, 5 – ułamek poprzedniego naczynia



Tabl. VI. Włoszczowa, grodzisko stożkowate; 1 – fragment wylotu kafła garnkowego, 2 – ułamek naczynia glinianego, 3 – ułamek brzegu wylewu naczynia glinianego, 4 – ułamek brzegu wylewu innego naczynia glinianego, 5 – ułamek brzegu wylewu kolejnego naczynia glinianego



Tabl. VII. Włoszczowa, grodzisko stożkowate; 1 – fragment wylotu kafla garnkowego, 2 – fragment wylotu innego kafla garnkowego, 3 – ułamek naczynia glinianego, 4 – fragment siwionego dzbana



Tabl. VIII. Włoszczowa, grodzisko stożkowate; 1 – fragment kafla garnkowego, 2 – ułamek zdobionego naczynia glinianego, 3 – fragment wylewu siwionego dzbanu, 4 – fragment wylewu naczynia glinianego

Z innych znalezisk wyszczególnić trzeba ponadto fragment dna naczynia szklanego – zapewne butelki, fragment ozdobnej okładziny kościanej (tabl. III, 9), drobne konkretce rudy darniowej i 213 kości zwierzęcych w większości niewielkich i połupanych.

6. W materiałach z grodziska włoszczowskiego, uzyskanych podczas dotychczasowej eksploracji archeologicznej (wskazane jest kontynuowanie badań wykopaliskowych na tym grodzisku), brak ścisłych determinantów chronologicznych, z których potencjalnie najdokładniejsze są monety, lecz jak dotąd, niestety, nie znaleziono na opisywanym tu grodzisku ani jednej. Z wyszczególnionych wyżej materiałów – wyznaczników chronologicznych – trzeba wziąć pod uwagę zwłaszcza wyroby ceramiczne. Znaleziona w warstwie kulturowej włoszczowskiego grodziska ceramika różnicowana jest pod względem technologicznym, morfologicznym, funkcjonalnym i zapewne chronologicznym – przynajmniej z formalnego punktu widzenia. Część jej to ceramika naczyniowa pospolita i codziennego użytku, produkowana najprawdopodobniej nieprofesjonalnie – ręcznej roboty i zaledwie górą obtaczana, z charakterystycznym jeszcze dla wczesnego średniowiecza zdobieniem dookólną linią falistą (tabl. VII, 3) i żłobkami poziomymi (tabl. VI, 1 – 5). Ceramika ta charakteryzuje się wypałem w atmosferze utleniającej. Kategorię natomiast wyższą technologicznie i późniejszą chronologicznie reprezentują okazy ceramiki siwej obtaczanej lub całkowicie toczzonej na szybkoobrotowym kole i wypalanej w atmosferze redukcyjnej. Są to fragmenty dzbanów, część o powierzchni matowej, część wyblyszczonej. Mieszczą się one chronologicznie w granicach od połowy wieku XIII do XV. Do tej samej kategorii chronologicznej post-wczesnośredniowiecznej należą fragmenty naczyń obtaczanych i siwionych, ozdobionych motywem radełkowym (tabl. V, 4 – 5). I one również mają cechy ceramiki *par excellence* średniowiecznej, podobnie jak ułamek naczynia z ornamentem linearnym wykonanym brązową farbą.

Najliczniejszą grupę ceramiczną z grodziska włoszczowskiego stanowią jednak fragmenty kafla garnkowych, zachowane niejednokrotnie bez mała w całości, znalezione w wykopie I, tworzące jedno duże skupisko w centralnej części nasypu grodziskowego, pochodzące prawdopodobnie z jednego pieca zbudowanego nie tylko z kafla, lecz także z gliny, kamienia i fragmentów cegły „palcówki”. Kafle mają kształt naczyń w przybliżeniu cylindrycznych (tabl. VI, 1), długość ok. 18 cm, wylot o średnicy 10 cm, podstawę (dno) o średnicy 7 cm, a grubość ścianek tułowia od 0,5 do 1,0 cm, przeciętnie 0,7 cm. Wykonane były techniką zaawansowanego obtaczania i odcinane od koła garncarskiego drutem albo sznurkiem (tabl. V, 1, 3). Niektóre egzemplarze były zdobione u brzegu wylotu kilkoma żłobkami dookólnymi (tabl. VI, 1), wypalane w większości w atmosferze utleniającej. Reprezentują one typ kafla pierwotnych ściśle garnkowych – z kolistymi wylotami. Pod względem topologiczno-morfologicznym zbliżone są do kafla sieklukich odmiany IV¹², lecz doskonalsze od nich technologicznie, które to kafle z Siekluk datowane są na 1. połowę XIV w.¹³ W świetle zatem materiału ceramicznego, w tym w znacznej mierze kaflowego, możliwe jest datowanie grodziska we Włoszczowie na około połowę XIV w. Pozostałe zabytki z omawianego obiektu, a więc przede wszystkim liczne wyroby metalowe, nie przeczą również takiemu datowaniu ani go potwier-

¹² Z. W. Pyzik *Średniowieczny skład kafla garnkowych w Sieklukach, pow. Białobrzegi. Sprawozdanie z badań terenowych w r. 1961 i 1963. „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”* (dalej RMS) Kraków 1966 t. 3, s. 149, ryc. 12

¹³ Tamże, s. 152

dzają, ponieważ są jeszcze bardziej niedokładnymi niż ceramika wyznacznikami chronologicznymi. I tak na przykład dokładniejszej chronologii czegokolwiek nie można opierać na znaleziskach grotów bełtów do kuszy (tabl. II, 4), ponieważ obejmują one zasięgiem czasowym „co najmniej cztery wieki (XII–XV), przy czym nie udało się wysledzić wśród nich jakichś elementów ewolucji czasowej”¹⁴. W odniesieniu do grodziska włoszczowskiego zdani więc jesteśmy na datowanie wyłącznie ceramiką.

7. Badania wykopaliskowe grodziska we Włoszczowie i datowanie go¹⁵ przeze mnie na połowę wieku XIV stały się pretekstem do napisania przez dra Stanisława Kołodziejskiego interesującego przyczynku do najdawniejszych dziejów Włoszczowy, opartego na zebraniu i analizie dostępnych mu źródeł pisanych odnoszących się do tego miasta¹⁶. Praca wymienionego autora zawiera tyle istotnych dla naszej sprawy szczegółów, że nie sposób ich tu nie przytoczyć. Otóż zdaniem S. Kołodziejskiego do rewizji chronologii funkcjonowania grodu stożkowatego we Włoszczowie, ustalonej przeze mnie na połowę wieku XIV, skłoniły go następujące przesłanki. Istnieje dokument królewski dan 2 listopada 1389 roku w Nowym Mieście Korczynie, w którym Władysław Jagiełło nadaje Dymitrowi z Goraja, podskarbiemu, za jego zasługi, wieś Włoszczowę¹⁷. Wynika z tego, jak to słusznie podkreśla S. Kołodziejski, iż przed tym rokiem Włoszczowa była własnością królewską. Autor opracowania sądzi ponadto, iż w tym czasie grodu we Włoszczowie jeszcze nie było. Nie był też zainteresowany realizacją inwestycji grodowej obdarowany Włoszczową Dymitr z Goraja, gdyż posiadał już takie w Goraju, Szechrzeszynie i może w Bożymdarze, oraz dwór i szereg innych domów w Krakowie. Wkrótce zresztą, w 1398 roku, Dymitr sprzedał Włoszczowę Piotrowi z Radomina – późniejszemu kasztelanowi dobrzyńskiemu w latach 1406–1417. Jemu to właśnie Stanisław Kołodziejski skłonny jest przypisać fundację włoszczowskiego grodu w końcu XIV lub na początku XV wieku. Z tej bowiem miejscowości pisał się Piotr zaraz po nabyciu Włoszczowy, a także jego synowie: Adam, Iwan i może Jakusz. Dobra włoszczowskie około połowy wieku XV w nie znanych bliżej okolicznościach znowu zmieniły właściciela, którym został Stanisław Szafraniec. Jeden z jego następców imieniem Piotr, wg Bartosza Paprockiego będący kasztelanem sądeckim i starostą sandomierskim, zbudował na początku XVI wieku „kosztem wielkim” nowy dwór obronny, którego relikty w postaci rozległej fosy zachowały się po dziś dzień w pobliskim Podzamczu Włoszczowskim¹⁸. Tu wspomnieć warto, iż równocześnie z pracami wykopaliskowymi na włoszczowskim grodzisku stożkowatym przeprowadzono wstępne badania powierzchniowe na terenie pobliskiego Podzamcza Włoszczowskiego, znajdując w pobliżu fosy kilka średniowiecznych skorup.

Wracając jeszcze do opracowanych przez S. Kołodziejskiego uwag krytycznych, gdyż są interesujące, należy przytoczyć ich konkluzję, iż gródek stożkowaty we Włoszczowie przestał funkcjonować przed końcem wieku XV i trudno dociec przy-

¹⁴ A. Nadolski *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*. Łódź 1954, s. 63

¹⁵ Zob. przypis 10.

¹⁶ S. Kołodziejski *Uwagi do problematyki badawczej reliktyw obronnej rezydencji możnowładczej we Włoszczowej* (maszynopis w posiadaniu Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Kielcach), za udostępnienie mi tego maszynopisu składam p. drowi Stanisławowi Kołodziejskiemu słowa serdecznej podziękii.

¹⁷ *Zbiór dokumentów Małopolski*. Wyd. I. i S. Kurasiowie. Część VIII. Wrocław 1975, s. 367 n.

¹⁸ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. 3, z. 12. Warszawa 1966, s. 43 n.

czyn jego opuszczenia. Autor podejrzewa jednak, iż owa „przyczyna tkwi w ogólnych tendencjach ówczesnego budownictwa rezydencjalno-obronnego, dążącego do wygody i reprezentacyjności”, czego nie dałoby się zrealizować na szczupłej przestrzeni „kopca”. Przyznać trzeba, iż argumentacja powyższa na temat późniejszego powstania i dłuższego funkcjonowania włoszczowskiego gródka stożkowatego jest logiczna i możliwa do przyjęcia jako jedna z hipotez. Należy jednak mieć na względzie, iż fundacje gródków stożkowatych zapoczątkowane w Polsce w 2. połowie wieku XII i upowszechnione w stuleciach XIII–XIV wiążą się przyczynowo głównie z okresem rozbitcia dzielnicowego (1138–1320). Na te właśnie lata największego zagrożenia przypada *gros* fundacji gródków stożkowatych stanowiących wyraz reakcji na ówczesne niebezpieczeństwa, zwłaszcza wewnętrzne wynikłe z permanentnych antagonizmów międzydzielnicowych.

Analogiczne do włoszczowskiego grodzisko stożkowane w Kielbowie Starym datowane jest ostrogami i ceramiką na 2. połowę wieku XIII do 2. połowy XIV wieku¹⁹. Podobnie i funkcjonowanie biskupiego gródka stożkowatego w Dębnie – datowanego na podstawie ceramiki, ostróg i znaleziskiem srebrnego grosza czeskiego, zwanego również praskim z lat 1300–1305 Wacława II – przypada na czas od 1. połowy wieku XIV do 1370 roku, kiedy to warownia ta została zdobyta i spalona na skutek najazdu litewskiego²⁰. Analogicznie też datowany jest drugi gródek biskupi w Iłży, którego relikty w postaci grodziska stożkowatego zbadała wykopaliskowo Olga Lipińska z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Monety są relatywnie najdokładniejszym wyznacznikiem chronologicznym. Co się zaś tyczy owego grosza praskiego z Dębna, to warto nadmienić, iż w Polsce pojawiły się one na początku wieku XIV i rychło rozpowszechniły się, pełniąc do połowy XV w. rolę miernika wartości²¹. Z powyższego wynika, że nawet monety datują obiekty tylko w przybliżeniu.

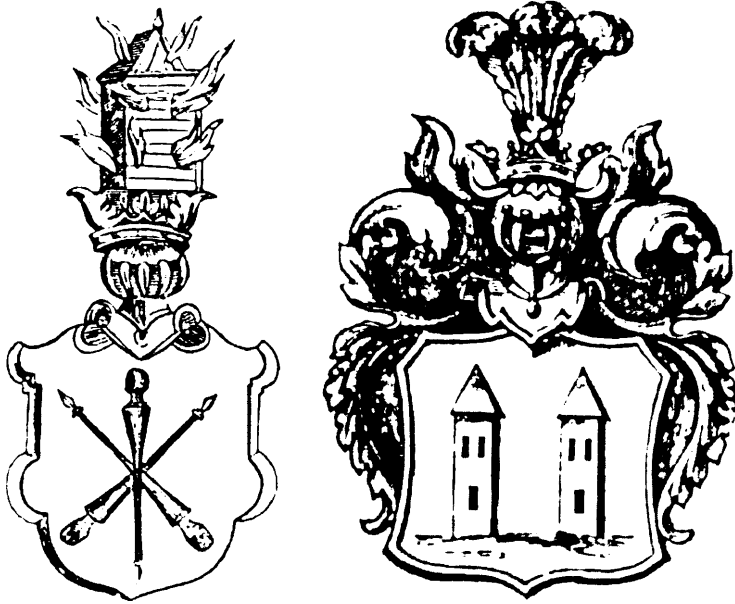
Wydaje się, iż należy jeszcze liczyć się z możliwością, że gródki stożkowane nie zawsze były prywatnymi fundacjami rycerskimi czy możnowładczymi. Trzeba przyjąć, gdy brak w jakimś przypadku podstaw do ustaleń definitywnych, iż w niektórych okolicznościach gródki stożkowane niezbędne też były w dobrach książęcych czy królewskich jako siedziby obronne urzędników terenowych księcia i punkty obrony jego posiadłości oraz miejsca gromadzenia należących do niego zasobów. Dlatego sądzę, iż chronologii grodzisk stożkowatych nie można jednostronnie uzależniać od daty zmiany stosunków własnościowych na danym terenie. W przypadku Włoszczowy trzeba więc brać pod uwagę możliwość wcześniejszego funkcjonowania gródka stożkowatego, gdy wieś ta była jeszcze własnością królewską (do 1389 roku). W takim razie grodzisko stożkowane we Włoszczowie trzeba by uważać za relikwiarium powstałe z fundacji książęcej (królewskiej).

8. W świetle dotychczasowych badań wykopaliskowych grodziska włoszczowskiego niewiele da się powiedzieć o zabudowie funkcjonującego tu w średniowieczu grodu. Była ona najprawdopodobniej wyłącznie drewniana. Stanowiła ją może

¹⁹ Z. W. Pyzik *Grodzisko stożkowane w Kielbowie Starym, pow. Białobrzegi*. RMŚ Kraków 1970 t. 6, s. 461–485

²⁰ J. Kuczyński *XIV-wieczny gródek w Dębnie, woj. kieleckie, gmina Nowa Słupia*. „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” Kraków 1982 t. 12, s. 211–233

²¹ R. Kiersnowski *Wstęp do numizmatyki polskiej wieków średnich*. Warszawa 1964, s. 129–130 (podaje za J. Kuczyńskim – zob. przypis 20)



Ryc. 5. Herby z wyobrażeniami wieży: a – herb Koźlarogi mający „w hełmie wieżę gorejącą”; b – herb z wieżami

kilkukondygnacyjowa wieża wzniesiona pośrodku *plateau* nasypu ziemnego. Obiekt był podpiwniczony. W jego wnętrzu na jednej z kondygnacji znajdował się piec z kafli garnkowych. Być może omawiany obiekt włoszczowski podobny był do wieży mieszkalno-obronnej w Siedlątkowie, której szczegółowa rekonstrukcja przedstawiona jest w pracy Janiny Kamińskiej²². Był to widocznie rozpowszechniony w średniowieczu typ budowli obronnych w odniesieniu zwłaszcza do gródków stożkowatych, skoro znalazły one swój wyraz nawet w ówczesnej heraldyce (ryc. 5, a i b)²³.

Materiał dowodowy z grodziska średniowiecznego we Włoszczowie uzyskany podczas prac wykopaliskowych w 1973 roku – zabytki oraz dokumentacja opisowa, rysunkowa i fotograficzna – znajdują się w Dziale Archeologii Muzeum Narodowego w Kielcach.

Kielce, 31 października 1995 r.

Zygmunt Pyzik

²² J. Kamińska *Obronność siedzib rycerskich w świetle archeologii*. W: *Prace naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej*, nr 12. *Studia i materiały* nr 5 (1978), s. 29, ryc. 6–7

²³ *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r.p. 1584*. Wydanie Józefa Turowskiego, Kraków 1858, s. 279 n., ryc.; *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego S. J. ... i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*. T. 9. Lipsk 1842, s. 328, ryc.

THE MEDIAEVAL CASTLE IN WŁOSZCZOWA

The mediaeval castle in Włoszczowa has been known to the inhabitants of Włoszczowa for a long time, and there are a number of mentions of it in historiography. In 1973 it was examined by archaeologists from the National Museum in Kielce. The excavations were aimed at verifying the chronology and functioning of the castle. It was situated in the distance of 2 km northeast from the town, in the environment of wet meadows with natural defensive qualities. The castle under consideration belongs to the so-called conical castles. Its diameter is 40 m. and relative height 5 m. The local population has called it accurately a "mound" due to its morphological features.

In the result of the investigation in three excavations of total area of 68 square metres, the following facts were found. The earth mound under the castle is an artificial formation, and its lower parts are reinforced with poles buried in the boggy subsoil.

In the culture layer of the castle, the total of 1932 monuments were found, the majority of them being ceramic items, 260 iron items, 38 items made from other raw materials. Besides, numerous animal bones and pugging were found. Among clay products a particular mention should be given of fragments of vessels with wavy ornament turned on the wheel, and specimens of cylindric potlike tiles. Nails prevailed among iron products. Besides, a horseshoe, spade fixture, arrow butt for a cross-bow, razor, hooks, fixtures, buckle, and saucepan leg were found.

The building of the castle was wooden. It probably consisted of a dwelling-defensive tower. The structure had cellars, and in one chamber there was a heating stove made from clay, stones, and original potlike tiles characterised by circular holes.

On the basis of the ceramic material found during the excavation work the chronology of the Włoszczowa castle was determined to be the 14th century.